

## ARESZT DLA PŁOCKIEGO "KOLEKCJONERA" MATERIAŁÓW WYBUCHOWYCH

---

"15 listopada 2019 roku, w wyniku współdziałania Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego i Policji, doszło do zatrzymania Krzysztofa P. oraz zabezpieczenia gromadzonych przez niego substancji. Realizowane w Płocku działania funkcjonariuszy pozwoliły zneutralizować niebezpieczny materiał" - informuje rzecznik Ministra Koordynatora Służb Specjalnych, Stanisław Żaryn.

Jak podkreśla w komunikacie Żaryn, piątkowa akcja była możliwa dzięki informacjom zgromadzonym przez ABW. Agencja, z uwagi na ustawowe zadania, monitoruje na bieżąco obrót potencjalnie niebezpiecznymi substancjami. Dzięki systemowemu działaniu Agencji, a także analizie danych, funkcjonariusze wytypowali Krzysztofa P. jako osobę, która może być w posiadaniu niebezpiecznych materiałów, m.in. nitroglukolu.

**Czytaj też:** [ABW zatrzymała niedoszłych zamachowców. Wzorowali się m.in. na Andersie Breiviku \[FOTO\]](#)

Ustalenia zostały przekazane do Wydziału Zamiejscowego w Bydgoszczy Delegatury ABW w Gdańsku, a następnie do CBŚP w Płocku. Funkcjonariusze Policji potwierdzili na miejscu informacje ABW i zabezpieczyli w mieszkaniu Krzysztofa P. dużą ilość niebezpiecznych substancji, w tym: materiały wybuchowe w różnych postaciach, m.in. 15 kg nitroglukolu (substancji znacznie silniejszej niż trotyl - równowartość ok. 25 kg trotylu), a także czarny proch oraz nadtlenek urotropiny (HMTD). Znalezione również kilkadziesiąt kilogramów środków, z których można wyprodukować następne skrajnie niebezpieczne materiały. Dokonano także sprawdzenia innych miejsc użytkowanych przez zatrzymanego, gdzie zabezpieczono kolejne substancje.

Funkcjonariusze zatrzymali mężczyznę, którego celem było wysadzenie w powietrze wielopiętrowego budynku mieszkalnego.

Na podstawie uzyskanych informacji Agencja zidentyfikowała mężczyznę, którego działalność miała na celu doprowadzenie do tragedii na masową skalę.

**Czytaj też:** [ABW rusza z kanałem na YouTube](#)

Przypomnijmy, że 47-letniego Krzysztofa P. z Płocka zatrzymano w piątek przed blokiem, w którym mieszkał. W poniedziałek sąd na wniosek prokuratury aresztował P. na trzy miesiące. Za zarzucane mu czyny - nielegalnego gromadzenia materiałów wybuchowych i spowodowania bezpośredniego niebezpieczeństwa zdarzenia dla życia i zdrowia wielu osób w postaci możliwej eksplozji materiałów wybuchowych - grozi do 8 lat więzienia. Podejrzany przyznał się do gromadzenia materiałów

wybuchowych, ale nie przyznał się do przygotowania wysadzenia bloku, w którym mieszkał, o co podejrzewają go śledczy. Jak zaznaczyła rzeczniczka płockiej Prokuratury Okręgowej Iwona Śmigielska-Kowalska, w śledztwie dotyczącym Krzysztofa P., planuje się powołanie biegłych psychiatrów w celu ustalenia stanu zdrowia psychicznego mężczyzny.

*Sąd, na wniosek prokuratury, aresztował na trzy miesiące mężczyznę, któremu wcześniej przedstawiono zarzuty nielegalnego gromadzenia materiałów wybuchowych i sprowadzenia bezpośredniego niebezpieczeństwa zdarzenia dla życia i zdrowia wielu osób w postaci eksplozji materiałów wybuchowych.*

*rzeczniczka płockiej Prokuratury Okręgowej Iwona Śmigielska-Kowalska*

W piątek rano policja zatrzymała P. i ewakuowała mieszkańców bloku przy ul. Kossobudzkiego w Płocku, w którym mieszkał 47-latek. Ewakuowano też pobliskie przedszkole i szkołę - w sumie ponad 430 osób. Potem wywieziono z mieszkania zgromadzone tam niebezpieczne materiały i substancje chemiczne. Substancje mogące posłużyć do wyrobu materiałów wybuchowych zabezpieczono też na działce, z której korzystał mężczyzna. Rzecznik prasowy Komendy Głównej Policji Mariusz Ciarka ujawnił, że mieszkanie 47-latka było przygotowane do detonacji i znajdowała się w nim duża ilość materiałów wybuchowych. "Z zebranego materiału dowodowego wynika jednoznacznie, że podejrzany chciał wysadzić mieszkanie i blok, w którym mieszkał" - podkreślił wówczas. Dodał, iż mężczyznę udało się zatrzymać dzięki współpracy z ABW.

PAP/IS24